

Radni w powiecie jadą na wakacje

Data publikacji: 29.06.2011 17:10

W kularach niektórym dopisywał dobry humor tuż przed rozpoczęciem ostatniej przed wakacjami (28 czerwca) sesji Rady Powiatu. Jeden z radnych PO żartował, że podczas nieobecności radnych opozycyjnych - Witolda Dzierżawskiego (spóźnił się, uczestniczył w pogrzebie Wacława Wesoły), Ludwika Kuboszka (z przyczyn zdrowotnych) oraz Ryszarda Macury - radni koalicji będą mieli się jak pączki w maśle. Mylił się. Witold Dzierżawski zabiera głos będąc nawet na sesji nieobecny...

Uczniowie odebrali nagrody

Początek sesji minął w wyjątkowo wakacyjnej atmosferze. Wszystko za sprawą uczniów, którzy odebrali Stypendium Starosty Cieszyńskiego. To nagroda przyznawana uczniom szkół średnich, którzy mogą pochwalić się sukcesami naukowymi i innymi wybitnymi osiągnięciami. Starostwo nie na żarty podczas majowej sesji prezentując wizję rozwoju edukacji w powiecie mówiło o stawianiu na szkolnictwo zawodowe i nauczanie specjalistów. Stypendium wyróżniono Darię Kabiesz z I Liceum Ogólnokształcącego im. A.Osuchowskiego w Cieszynie (za sukcesy sportowe) oraz Piotra Cieniałę z Zespołu Szkół Rolniczych w Międzyzwięciu (m. in. zwycięzca Międzynarodowego Turnieju Jazdy Zręcznościowej i Bezpiecznej Obsługi Maszyn i Urządzeń Rolniczych w Czeskim Cieszynie) oraz Jacka Sikorę z Zespołu Szkół Budowlanych w Cieszynie (m. in. zwycięzca w konkursie „Sprawny w zawodzie technik budownictwa”).

Nagrody odebrali też Magdalena Bogach z I LO w Cieszynie (zwycięzcy), Natalia Tęcz z LO Towarzystwa Ewangelickiego w Cieszynie (II miejsce) oraz Michalina Wojacka z I LO w Cieszynie (III miejsce). Uczennice zwyciężyły w organizowanym przez starostę konkursie historycznym „Czas przebudzenie i czas budowania”, który dotyczył tematyki stanu wojennego i 20. rocznicy wolnych wyborów z 1991 roku.

Dzierżawski zarzuca Zarządowi finansową nonszalancję

A potem wakacje się już skończyły i na sali zapanowała polityka. Radni przyjęli uchwałę w sprawie udzielenia Zarządowi Powiatu absolutorium za 2010 rok. Za nim jednak to nastąpiło, radny Janusz Król przeczytał list (ciągle nieobecnego jeszcze) Witolda Dzierżawskiego, który wyliczał „przykłady pewnej nonszalancji w obchodzeniu się przez Zarząd z ze środkami publicznym i powierzonym majątkiem”. O co chodzi? Radny PiS zarzucił byłemu Zarządowi m.in. „wydanie z budżetu środków na promocję koalicji rządzącej i Pana Starosty Czesława Gluzy podczas kampanii samorządowej, co sprzeczne jest poczuciem uczciwości w korzystaniu ze środków publicznych. W trakcie kampanii do Europarlamentu angażowane były środki publiczne dla promocji kandydatów Platformy Obywatelskiej” oraz rozrost administracji. List nie wywołał dyskusji, Rada udzieliła Zarządowi absolutorium. Przyznać trzeba, że sam radny Witold Dzierżawski podczas pracy w Komisji Rewizyjnej głosował za wnioskiem o udzielenie absolutorium.

Szpital, szpital, szpital

Większe emocje wywołała dyskusja o połączeniu Oddziału chirurgicznego ogólnego I z Oddziałem chirurgicznym ogólnym II w Śląskim Szpitalu. Radni opozycji (wspierani już przez obecnego na sali Witolda Dzierżawskiego) krytykowali Zarząd za brak ogólnej wizji przyszłości szpitala. Zirytowany członek Zarządu Marcin Ślęk mówił: - Kiedyś straszono kułakiem, dziś straszy się takimi pojęciami jak spółka prawa handlowego, które wymienia się w jednym ciągu z komercjalizacją i prywatyzacją. - Chciałbym, by nasz szpital leczył po prostu skutecznie i godnie – dodał.

Łukasz Grzesiczak